

Biełaruskaja

KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)
Redakcyja adžyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč

Ceny abwiestak pawodle ŭmowy.

„Bieł. KRYNICA“ kaštuje na hod—4 zał., na paŭhoda —
2 zał., na 3 miesiacy—1 zał. Zahranicu ŭdwoja daražej.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.Zwyčajny hadawy schod
Bieł. Nacyjanalnaha K-tu.

U niaźdźielu 22 traŭnia siol. hodu adbyŭsia zwyčajny hadawy schod abnoŭlenaha na 1932-33 hod Biełaruskaha Nacyjanalnaha Kamitetu ŭ Wilni.

Biełaruskaj Nacyjanalny Kamitet — heta najwyšejšaja biełaruskaja narodnaja instytutcyja ŭ Zach. Biełarusi, jakaja abjednywaje ŭsio arhani-zawanae biełaruskaje hramadzianstwa pad Pol-ščaj.

Biełaruskaj Nacyjanalny Kamitet składajecca z pradžaŭnikoŭ biełaruskich arhanizacyjaŭ: palityčnych, kulturna-praświetnych, biełaruskich us-tanoŭ, instytutcyjaŭ i prafesyjnalnych i fachowych abjadnaŭniaŭ. Słowam, pad ściaham Biełaruskaha Nacyjanalnaha Kamitetu abjednywajucca biełaruskija sialanie, rabotniki, intelihiencyja, biełaruskaje duchawienstwa, jak prawasłaŭnaje tak i katalickaje, i biełaruskaja darosłaja moładź.

Dziela prawierki lučnaści biełaruskaha arhanizawanaha hramadzianstwa i dziela pašyreń-nia i pahlubleńnia abjadnańnia biełaruskich na-rodnych arhanizacyjaŭ i fachowa-prafesyjnal-nych sajuzaŭ, Biełaruskaj Nacyjanalny Kamitet štohod abnaŭlajecca, i tady biełaruskija arhani-zacyi i fachowa-prafesyjnalnyja abjadnańni dele-ŭujuć swaich pradžaŭnikoŭ: — palityčnyja arhani-zacyi pa troch, a ŭsie inšyja pa dwuch.

U skład Biełaruskaha Nacyjanalnaha Kami-tetu, pašla abnaŭleńnia na 1932-33 hod, uwacho-dziać pradžaŭniki ad adzinaccioch biełaruskich ustanow; — ad troch arhanizacyjaŭ palityčnych: „Biełaruskaj Chryścijanskaj Demokracyi“, „Sta-lanskaha Sajuzu“ i „Biełaruskaha Prawasłaŭnaha Demokratyčnaha Abjadnańnia“, ad biełaruskaha prawasłaŭnaha duchawienstwa, ad biełaruskaha katalickaha duchawienstwa, ad „Biełaruskaha In-stitutu Haspadarki i Kultury“, ad bieł. katalic. wyd-wa i inš. biełaruskich abjadnańniaŭ i instytu-cyjaŭ.

Biełaruskaje arhanizawanaje hramadzian-stwa dakładna acaniaje supolnaść pracy na hruncie narodnym i supolnaje zmahańnie za prawy Biełaruskaha narodu wa ŭsich halinach biełarus-kaha narodnaha žyćcia, nakliroŭwajuccy natuhl pracy biełaruskaha hramadzianstwa na ślach poŭ-maha adradžeńnia biełaruskaj narodnaj samabyt-maści.

Biełaruskaj Nacyjanalny Kamitet, nie zwaža-jućy na ataki warožych sił da biełaruskaha na-rodnaha, relihijnaha i hramadzka-palityčnaha ad-radžeńnia, — uściaż pašyraje swaju dziełnaść, štoraz intensyŭniej pracuje i nabiraje pry-chil-naści siarod šyrokich biełaruskich mas na ślach da poŭnaj samabytnaści Biełaruskaha narodu.

Biełaruskaj Nacyjanalny Kamitet swaimi re-zalucyjami i adozwami uściaż wyjaŭlaŭ nastrol i imknieńni arhanizawanaha biełaruskaha hrama-dzianstwa, robić heta i ciapier, pašla abnaŭleń-nia na 1932-33 hod, uchwalajuccy rezalucyi, jak-i-ja drukujem u hetym numary „Bieł. Krynicy“.

Prezidyjum Biełaruskaha Nacyjanalnaha K-tu.

Pašla pierawybaraŭ na ahlukym schodzie Kamitetu — Prezidyjum Nac. K-tu ŭfarmawaŭ-sia ŭ nastupnym składzie: staršynia — red. J. Paŭ-niak, wicestaršyni: — Wiač. Bahdanowič i pas. Jaremič, skarbnič — inž. A. Klimowič, sekretar — T. Kunicki.

Z Biełarusi pad Sawietami.

Pat padaje, što na Biełarusi pad Sawietami zasiejana tolki 118 tys. hekt. aŭsom, zamiest pry-hatawanaj plošczy 889 tys. hekt., lonam zasiejana 7 tys. h. zamiest 300 tys. hekt.

— U Saw. Biełarusi šyroka razyšlasia za-roza tyfus, jakaja pierakidajecca i ŭ Zachod. Biełarus.

KANFISKATA
„Biełaruskaj Krynicy“.

Nr. 22 „Biełaruskaj Krynicy“ z dnia 29-ha traŭnia 1932 h. poiskija admi-nistracyjniya ŭłady skanfiskawali za

Rezalucyi Bieł. Nacyjanalnaha Kamitetu ŭ Wilni, pryniatyja na Ahulnym Schodzie K-tu dnia 22.V.32. — u sprawie ekanamična-haspadarčaha, kulturna-praświetnaha, samaŭradawaha i relihijnaha žyćcia Biełaruskaha Narodu ŭ Zachodniaj Biełarusi, jakaja znachodzicca ŭ miežach Pol-lskaje dziarżawy, — i ŭ sprawie pałažeńnia Biełaruskaha Narodu ŭ Uschodniaj Biełarusi, jakaja znachodzicca pad kamunistyčnaj ŭladaj.

U hetym numary žmiaščajem uwieś nieskanfiskawany materjał z papiared-niaha numeru, pakidajuccy miejsca skanfiskawanaha materjału pustym.

Pačatak likwidacyi apošnich biełaruskich himnazijaŭ?

Dawiedwajemsia, što hetymi dniami, jak Wilenskaja biełaruskaja himnazija, taksama i biełaruskaja himnazija ŭ Nawahradku atrymali z Školnaj Kuratoryi „prapazyku“ likwidawacca, jak samastojnym ustanowam i pierajści na ŭтрыmanie polskaha skarbu ŭ formie paralelnych biełaruskich klasaŭ pry działańnych himnazijach polskich.

Horš i wydumać trudna. — Pawodle hetaj „prapazyki“ biełaruskija(?) klasy pry polskaj himnazii, (pakulšto) mohuć sabie być, ale asobnaj biełaruskaj himnazii, jaksamastojnaj školy biełaruskaj, być nie pawinna.

Da hetaj sprawy jšče wierniemsia.

Z hazet.

Ab patrebie rodnaha duchawienstwa.

„Chryścijanskaja Dumka“ (№ 5, 1932), pad wyšejšym zahaloŭkam zmiaściła cikawuju i aktualnuju staćciu, z jakoj tut častkowa karystajem. Aŭtor henaj staćci, padaŭšy ŭwahi arcybiskupa Salotti ab nieabchodnaści rodnaha duchawienstwa dla kożnaha narodu, a tak-ža padčyrknuŭšy sapraŭdy apostalskaŭ zrazumieŭnie hetaj sprawy ŭ ciapierašniaha Papy Pija XI, tasuje heta ŭsio da sprawy biełaruskaj i tak henuju staćciu kančaje:

„Miljon biełarusau katalikoŭ pad Polščaj nia maje dahetul swajho rodnaha duchawienstwa. Praŭda, duchawienstwa toje, jakaje jość, nia rożnica da katalikoŭ biełarusau koleraŭ skury, a nawat mnohaje pachodzić z našaha narodu, adnak dušej jano całkom ad narodu rożnaje i jamu čužoje. Duchawienstwa naša dušej jość polskaje. Duchawienstwa heta, aprača wykanaŭnia čysta relihijnych, aficyjalnych praktyk, z narodom nia maje ničoha supolnaha. Prorwa miż duchawienstwam i narodom u nas sapraŭdy wialikaja. Sapraŭdy ŭ nas šmat što dzielić naród i duchawienstwa, a mała što zlučaje!

Duchoŭnyja katalickija seminarij ŭ našym kraju (Wilnia i Pinsk) ab biełaruskim narodzie nia wučać ničoha. Haduncy hetych seminarijaŭ, prystupiŭšy da pracy pastyrskaj siarod našaha narodu, wiaduć jaje wyklučna na hruncie polskim: kazaŭni haworać wyklučna papolsku, zakładajuć arhanizacyi moładzi tolki polskija, pašyrajuć hazety tolki polskija i h. d.

Peŭnie, dobra my razumiejem tyja palityčnyja warunki, dzieła jakich tak dziejecca, ale tak-ža razumiejem, što takaje relihijnaje žyćcio biełarusau katalikoŭ nienarmalnae, supiarcenaje z ducham Kaścioła i škodnaje dla Kaścioła i dla našaha narodu.

Razumiej heta dobra św. p. biskup Wienski Jury Matulewič. Jon ab hetym kazaŭ ak: „Kali biełaruski narodny ruch budzie daej raźwiwacca i kali warunki relihijnaha žyćcia

biełarusau katalikoŭ nia zmieniacca na bołš narmalnuja, — u niedalokaj budučynie moža paustać u našym kraju wialikaja niebiašpieka dla Kaścioła, bo świedamija biełarusy kataliki, bačacy spasiarod siabie čužoje mowaj i ducham, i warożaje da ich duchawienstwa, mohuć adwiarnucca i ad jaho i ad Kaścioła, jak heta było ŭ čechaŭ“.

Woś-ža ruch biełaruski, jak wiedajem, raźwiwajecca, i jak z usiaho wyhladaje, raźwiwacca budzie. I ŭžo toje, što mudraja pranikliwaść biskupa J. Matulewiča pradbačyła, na wialiki žal, spaŭniajecca...

Propaść miż katalickimi biełarusami i ich polskim duchawienstwam pahlyblajecca zastrašajuča. Što-raz mienš miż adnymi i druhimi supolnaści, što-raz mienš uzajemnaha dawieru.

Siaŭnia, jak nikoli šyrycca miż našym narodom biazbožnaść, raspusta, pjanstwa, zladziejstwa, bandytyzm i inšaje horkaje ziele, što bujna raście na ŭhnojenaj ciemraj, biadoj i niawolaj mnohapakutnaj dušej biełaruskaj. A hołas duchawienstwa mała abo j susim tut nia čutny, bo jano ad narodu daloka, bo jano narodu čužoje...

Na zakančenie musimo tak-ža ad siabie dać, što ŭsio heta, skazanaje ab katalikach biełarusach, dla jakich u mieru swaich mahčymaściu usio-ž pracuje katalickaja biełaruskaja intelihiencyja, badać u bołšaj jašče miery stasujecca i da biełarusau prawasłaŭnych, u relihijnym žyćci jakich usieŭladna panuje rasiejščyna, a naród z duchawienstwam nia maje ničoha supolnaha i dzičeje zastrašajuča. Tymčasam wyšejšaja krajowaja duchoŭnaja, ŭłada, jak katalickaja, tak i prawasłaŭnaja na ŭsio heta, zdajecca, nie zwaročyje nijakaj uwahi.

Z.

Biady nia znaje, čto ŭmieje karystacca rodnaj knižkaj i hazetaj.

Žbirajciesia što niadzielu i swiata na supolnaje čytaŭnie!

25-cilećcie Litoŭskaha Nawukowaha T-wa ŭ Wilni.

718 traŭnia siol. h. Litoŭskaje Nawukowaje T-wa ŭ Wilni swiatkawała 25-cilećcie swajho isnaŭaŭnia. Z hetaj nahody paznajmasia z hetym Tawarystwam krychu bliżej.

Adradžeŭnie litoŭskaha narodu, jak wiedama, pačaloŭsia ad 1883 h., kali litoŭski patryjarch J. Basanavičius zasnawaŭ pieršuju narodnuju hazetu „Aušra“. Woś-ža ad hetaha času pačala raźwiwacca i nawuka ab Litwie.

U 1885 h. paustaje litoŭskaje nawukowaje tawarystwa ŭ Tyłży (ŭ Litwie pad Prusijaj) pad nazowaju: „Birutos Draugystė“, a ŭ 1886 h. paustaje takaje ŭ tawarystwa ŭ Amerycy pad nazowam: „Lietuviškąją Mokslo Draugystė“.

Pad Rasiejaj u hetym čaŭsie, dzie žyła wializarnaja bołšaść litoŭcaŭ, dzieła warożaćci da litoŭskaha adradženskaha ruchu carskaha ŭradu, ničoha padobnaha stwaryć nia možna było. Da zakładzinaŭ tut litoŭskaha nawukowaha asiarodka dajšo tolki pašla 1905 h., jaki prynios z saboj probłyski siakoj-takoj woli, z jakoj skarystaŭ J. Basanavičius i dawioŭ da zakładzinaŭ litoŭskaha nawukowaha tawarystwa ŭ Wilni, pad nazowam „Lietuvių Mokslo Draugija“, 7 traŭnia 1907 h.

Tawarystwa heta, jak wyklučna nawukowaje i nadpartynaje, zhurtawała kala siabie litoŭskuju intelihiencyju biaz nijakaj rożnicy. Pred wajnoj naličawała jano 86 siabroŭ, a pašla wajny lik ich dajšoŭšy byŭ da sapraŭdy wialikaj ličby, bo aŭ da 850. Adnak lik hety, dzieła wiedamych palityčnych padziejaŭ u našym kraju, pawoli značna zmaleŭ. Siaŭnia Lit. Naw. T-wa ŭ Wilni naličwaje siabroŭ bołš jak 150, jakija pachodziać pieraważna z Wilenščyny.

Nawukowaja majemaść T-wa siaŭnia wyhladaje hetak: a) blizu 30,000 tamoŭ knih, miż jakimi jość duža redkija i cennyja, b) 1,220 roznych časopisiaŭ i žurnałaŭ, c) 2,100 z lišnim roznych afišaŭ, adozwaŭ, prahramaŭ i inš. d) 172 roznyja rukapisy i dakumenty piśmieŭnikaŭ i hramadzkih dziejačoŭ, e) 28 archiwaŭ litoŭskich časopisiaŭ, f) pa niekalki tysiačaŭ zapisanych narodnych litoŭskich pieśniaŭ, pahaworak, zahaŭak i inš. g) 31 skrynja, 16 gabłotaŭ, 5 šafaŭ i 1 kamoda, u jakich pierachoŭwajucca roznyja rečy muzejnyja, jakija dahetul jašče nie całkom uparadkawany, h) niekalki tysiać roznych manetaŭ, miż jakimi jość duža staradaŭnyja i redkija, i) 800 z lišnim roznych rečaŭ etnagrafičnych, k) šmat roznych statuetkaŭ, abrazoŭ i inš.

Tawarystwa heta wydaje swaju nawukowuju časopis „Lietuvių Tautos“, jakoj dahetul wyšla 13 tomaŭ. Swaimi wydaŭniaŭmi T-wa mianajajucca z wydaŭniaŭmi Baŭharskaj i Finlandzkaj Akademi-

W. A.

Kaniok - Harbuniok.

VI.

Wot Iwan nazad žbiraŭsia,
Z nowym druham raźwiŭaŭsia:
Miły miesiac abymaŭ
I u ščoki caławaŭ.

Tut prypomniłasia Janku,
Što daŭ kitu abiacanku —
Ŭ jaho sprawie zapytacca.
Dyk pryšłosia waračacca.

„Maju, kaža, jašče słowa:
Sprawa, bačycie, kitowa,
Dyj jahonaje pakuty —
Što hadoŭ lażyć prykuty

S rod mora — akijanu,
Kali a wostrawa Bujanu.
A za što? I sam nia znae;

L-żyć, stohnie, narakaje...
Niejki ludzi pa im chodziać,
Pamiż rebraŭ płoť harodzić.
Dyk skaży mnie, miesiac jasny,
Čamu kit taki niaščasny?
Kali zdymuć z jaho puty
I kali kaniec pakuty?

Miesiac dobra sprawu waža,
Pośle Janku tak adkaža:

„Nadta ty kita žaleješ,
A taho nie razumieješ,
Što jon wielmi ŭ pychu ŭbliŭsia
I strašenna prawniŭsia:
Jon kališ na akijanie,
Pry tym wostrawie Bujanie,
Hdzie ciapier dzieła pakuty

15) Lażyć, bestyja, prykuty,
Jak žyćcio hulašča wioŭ,
Try dziesiatki karabłoŭ
Prahlynuŭ i tak trymaje...
Woś za što jaho karajem!
Pierš niachaj addaść swabodu
Pahlytanamu narodu;
Bahi heta jak ubačać,
Dać jamu swabodu račać.“

Janka dziakawaŭ sardečna,
Kazaŭ: „Budu pomnić wiečna,
Miesiac jasny, lasku wašu.
A za hetu družbu našu,
Jak wiarnuś, pa cełym świecie
Pisać budu u hazecie;
I u baśni, miesiac miły,
Chwalić budu z celaj siły!“

Miesiac z radaści śmiajaŭsia,
Ščyra z Jankam caławaŭsia:
Rezoŭ dziesiać abnialisla,
Až urešcie razyšliŭsia.

VII.

Janka Konika siadłaje,
Zaklaŭzaje, dyj siadaje...
A na zaŭtra ŭ hetu poru
Pryjażdžaje Janka k' moru.

Na kita Kaniok padskoče,
Kapytami załapoča
I pajšoŭ, pajšoŭ kurjeram —
Jak i pierš, takim manieram —
Ad chwasta, až da hałoŭki;
Tolki stukajuć padkoŭki,
Jak pa rebrach Konik skača;
Tolki pył darohu znača.
Ažno Janka na im trošsia
Jak u wiosku tuju niošsia.

Janka ŭ wiosku pryjażdžaje
I ludziam apawiašćaje,
Kab žbirali ŭsie manatki,
Kłali ŭ miech usle dastatki,
Bo pryšoŭ kaniec pakuty
I bahi zdymajuć puty
Z Čuda — juda ryby-kita.

Čto nia choča być zabity,
Čto nia choča utapicca,
Tak-ža śmierci čto bałacca —
Niachaj chutka złazić z piecy;
Nohi ŭskinaŭšy na plecy,
Niachaj zara uciakaje,
Kali tolki rozum maje!

Jak ad wostrawa Bujanu
Pojdzie kit da akijanu,
I jak puścicca u mora,
Tahdy hora ludziam, hora!...

Miż ludźmi pajšla trywoha:
Ad staroha da małoha —
Kryčać, biehajuć, śpiašajuć,
U miaški dabro składajuć.
Na wazy ŭziali, što mieli,
Sami z babami pasieli,
Z imi toż syny i dočki —
I pajšli z kita u pročki!

Paciahnuli ŭsio z saboju.
A u wioscy tej parozu
Astałś śmłaćcio usiaka,
Koń stary, ślapy sabaka,
Pałamanyja kalosy;

Čaławiek pjany i boso,
Što jak pan lažaŭ pry płocie,
U miahkim rowie, u bałocie...
Tahdy Janka, jak-by mucha,
Lezie kitu ŭ sama wucha
I kryčyć jamu biaspiečna:

„Kit! lažać nia budzieš wiečna:
Ja prywožu razhrašeŭnie
I pakuty adpuščeŭnie —
Ja woś jedu ciapier z nieba.
Dyk pływ, kali patreba,
Choć pa cełym akijanie,
Až pakul achwoty stanie!
Tolki pierš addaj swabodu
Pahlytanamu narodu,
I dabro žwiarni usieŭka
Až da tresacki maleŭkaj!“

Ja prywožu razhrašeŭnie

I pakuty adpuščeŭnie —

Ja woś jedu ciapier z nieba.

Dyk pływ, kali patreba,

Choć pa cełym akijanie,

Až pakul achwoty stanie!

Tolki pierš addaj swabodu

Pahlytanamu narodu,

I dabro žwiarni usieŭka

Až da tresacki maleŭkaj!“

Janka słowy hety skončyŭ,

Zara šam na bierah skočyŭ.

VIII.

Uzdychajućy hłyboka

I raziawiŭšyš šyroka,

Kit zahady wypaŭniaje:

Wykidaci pačynaje

Karabli adny, druhija —

I wialiki i małyja,

Wadapławy, parachody,

Što padčas lichoj pahody

Ślach na mory svoj zhubiŭšy,
Pośle doŭha nabludziŭšy,
Kitu ŭ brucha jak papali,
Tut arkiestry zaŭhrali.
Tam u radaści i sławie
Na apošnim wadapławie
Usie žaŭniery na pamoście,
Aficery, z imi hości,

jami Nawuk, z Praskaj, Njujorskaj i Wilenskaj uniwersyteckimi bibliotekami, z British Museum, z nawukowymi ustanowami Niezależnej Litwy, z nawukowym tawarystwem Koenigsberskim, z nawukowym tawarystwem polskim u Wilni, u Waršawie, u Toruniu, Krakawie, a tak-ż z Ukrain-skim Nawukowym T-wam u Lwowie i z żydoŭskim nawukowym instytutam u Wilni.

Litoŭskaje Naw. T-wa u Wilni adyhrała ŭ żyćci litoŭskaha adradžeńnia ahamadnuju rol. Z hetaha T-wa wyšla niamała budaŭničych litoŭskaj dziaŭaŭnaj samastojnaści i twarcoŭ litoŭskaj nawuki, wohniščam jakoj staŭsia litoŭski uniwersytet im. Witaŭta Wialikaha u Koŭni. Tawarystwa heta i siańnia maje wialikaje značeńnie dla ŭsich litoŭcaŭ, żywučych pad Polščaj, dla jakich jano žjaŭlajecca sapraŭdy duchowym asiarodkam.

Maje hetaje T-wa značeńnie i dla nas biełarusau, bo ŭ jahonaj biblioteci mnoha čaho cennaha dla siabie znajdzie nawukowy daśledčyk Bielarusi i biełaruskaha narodu.

Dyk Wil. Litoŭskamu Nawukowamu T-wu, z pryčyny jahonaha 25-cilecicia, žadajem dalejšaha pamysnaha razwoju na niwie nawukil...

M. K.

Z Ukrainskaha žyćcia.

Žjezd T-wa „Ridnaj Škoły“ adbyŭsia ŭ Lwowie 16 h. m. Na žjezd žjechalisia 179 delehataŭ ad hurtkoŭ „Ridnaj Škoły.“ Žjezd pryniaŭšy da wiedama sprawazdaču z dziejnaści hałoŭnaj uprawy T-wa za min. hod i wyraziŭšy dawier uprawie, wybraŭ nowuju ŭprawu T-wa na čale z dasiulešnim staršynioju.

Kanhres ukrainskich inżynieraŭ adbyŭsia 15 i 16 h. m. u Lwowie. Na kanhres žjechala-sia 101 delehataŭ. Na hetym kanhresie pračyta-na 35 referataŭ. Kanhres apracawaŭ i pryniaŭ statut zasnawanaŭ „Federacyi Ukrainskich inżynieraŭ,“ a tak-ż aŭchwaliŭ niekalki waŭnych rezalucyjaŭ.

Z Polščy.

Urad aščadžaje. Apošnimi dniami Rada ministraŭ uchwaliła projekt ab žmienie pensijaŭ dziaŭaŭnym čynoŭnikom, wajskowym i emerytam.

Na padstawie hetaha rasparadžeńnia skasawany dasiulešni 10 prac. dadatak da pensii dziaŭaŭnym čynoŭnikom, sudždziam, prakuro-ram, a taksama i emerytam, jakija żywuć pa za Waršawaj.

Hetaja žnižka 10 prac. dadatku raŭniajecca

Z kraju.

Caraskija rubli. Našy ludzi niejak nia mo- huć pazbycca dawieru da daŭniejšych rasiejskich hrošaj — carskich rubloŭ. Dzieła hetaha našy sialanie doraha płaciać za caraskija rubli i reč zrazumielaja pierapłačwajuć. Ab hetaj prywyčcy našych ludziej da carskich rubloŭ dawiedalisia i daloka zahranicaj, a kab na hetaj prywyčcy našaha sialanina zarabić, pačali rabić z zołata caraskija rubli i prywozić da nas ich pradawać. Hetaja sprawa wyjaśniasia apošnimi dniami woś jak:

Na čyhunačnej lini Waršawa—Berlin na stanc. Zbonšyn niechta ŭkraŭ z dzieraŭlanaj skrynki, jakaja prawozila čyhunkaj, niekalki sot załatych 10 rublowych carskich manet. Pa- čałosia śledztwa i wyjaśniasia, što ŭ Holandyi ŭžo niekalki hadoŭ fabrykujucca załatyja 10 rublowyja caraskija manety, jakija ničym nia rožniacca ad daŭniejšych carskich i pradajucca ŭ Polščy. Cana hetych manet na mižnarodnym rynku 45 zł. 85 hr., a ŭ našym kraju pradajucca jany pa 48 zł. 50 hr.

Pažary ŭ Wilenskim wajawodztwie. Za niekalki apošnich dzion na terytoryi Wilenskaha wajawodztwa zdaryłasia aŭ 18 pažaraŭ. U liku hetych pažaraŭ: u m. Krywičoch zhareła 8 bu- dynkaŭ, u w. Janowičy Bienickaj hm. zhareła niekalki chat i 7 humnaŭ. U Šarkaŭščynie zha- reła kala 100 budynkaŭ. — U samoj Wilni ŭno- čy z 22 na 23 h. m. zaharełasia najbołšaja ŭ sučasnej Polščy h. zw. Kurlandzkaja alejarnia, jakaja hareła blizu cełyja sutki i spryčyniła bołš paŭtara miliona zł. straty.

žnižcy poŭnaj pensii — 9 prac., a wajskowym — na 8 prac. Žnižka pačniecca ad 1 čerwienia s.h.

Adnačasna Rada Ministraŭ postanawiła da- kanać takoj-ż žnižki pensii i ŭ dziaŭaŭnych pradpryjemstwach (manapoli, dziaŭ. banki i h.d.).

Profesara Bartla abkidali jajkami. U Lwo- wie 19 h. m. polskija studenty napali na prof. Bartla i abkidali jaho jajkami.

Ziemlarobstwa ŭ daŭhoch. Pawodle padličeńnia daŭhi ziemlarobstwa ŭ Polščy sia- hajuc 3 850.000 zł.

Prysudy na śmierć. Waršaŭski akružny sud apošnimi časami zasudziŭ za špijonstwa W. Baranoŭskaha i J. Bankoŭskaha na karu śmierci, tanculu T. Majeŭskuju na wiečnuju katarhu.

Lwoŭski akružny sud zasudziŭ na karu śmierci Rytu Horhonowu za zabojsťwa swajej wychawanki.

Z zahranicy.

Akančalnaje skasawańnie planu naddu- najskaj federacyi. Niadaŭna ŭ Juhasławli adby- lasia konferencyja Maloj Antanty — (Čechasła- waččyna, Rumynija i Juhasławija), na jakoj ab- hawarwalisia sprawy datyčacyja Wuhorščyny i Aŭstryi. Pašla naradaŭ hetaj konferencyi wyda- ny kamunikat, u jakim skazana, što Malaja An- tanta adrakajecca ad inicjatywy stwareńnia Nad- dunajskaj federacyi.

Na hetuju konferencyju zrabila wielmi wia- liki ŭplyŭ pieramoha lawicy ŭ Francyi i ŭpadak francuskaha ŭradu Tardje, jaki baraniŭ Wersal- skaj systemy Sajuzaŭ.

Awantury ŭ Niamieckim Reichstagu — parlamancie. Nadowiačy ŭ niamieckim Reichs- tagu zdaryŭsia incydent, jaki swaim recham ad- huknuŭsia ŭ nutranaj palitycy Niamieččyny.

U parlamancie pasly socyjalistyčna-nacyja- nalistyčnaŭ partyi pabili pašla socyjal-demokra- tyčnaŭ partyi. Marša'ak Reichstagu winawatych pasłoŭ wyklučyŭ na 30 dzion z parlamentu. Ka- li wyklučanyja nie chacieli wychodzić z Reichs- tagu, marša'ak paklikaŭ palicyju, jakaja aryšta- wała 4 pasłoŭ (Hitleraŭcaŭ) i pieradała ich u darazny sud, jaki zasudziŭ hetych pasłoŭ pa 3 miesiacy turmy.

Usia heta historyja wyklikała wa ŭsiej Nia- mieččynie wialikaje ŭraŭańnie. U Hitleraŭskaj partyi ŭzrasła nienawiść da sučasnaha ŭradu. Prad Reichstagam i sudam pačalisia demonstra- cyi. Hetakimi wystupieńniami Hitleraŭcy padar- wali swoj aŭtorytet wa ŭsiej Niamieččynie. Z pry- čyny hetaj ŭpała i prapazycyja Hitleraŭcaŭ u Reichstagu ab niedawieru dla ŭradu Brüning'a.

Krywawyja zabureńni ŭ Indyi. Užo kala dwuch tydzieŭ, jak pačalisia i nie pierastajuć wa ŭsich bołšych haradoch Indyi krywawyja wu- ličnyja sutyčki miž Hindusami—buddystami i ma- hametanami. Uśmraje hetaja sutyčki anhielskaja palicyja i wojska, ale interwencyja anhielskaj ŭłady wielmi trudnoja, bo, jak pakažacca anhiel- skaja palicyja abo wojska, dyk tady abiedzwie starony wystupajuć supolna protiŭ anhielcaŭ.

Pryčyna hetych zabureńniaŭ — relihiŭny fa- natyzm.

Pahroza sušwietnaj wajny z Dalokaha Ŭschodu. Sekretarjat Lihi Narodaŭ apublikawaŭ telehamu Kitajskaj Narodnaj Arhanizacyi Zbaŭ- leńnia ŭ Lihu Narodaŭ, u jakoj skazana, što ŭsio japonskaje wojska z pad Šanchaju pierawo- dzicca ŭ Mandžuryju. Kitajskaja Narodnaja Arha- nizacyja winawacie japonskaje wojska ŭ prawa- kacyi nowych incydentaŭ i śčwirdžaje, što kali Japonija nie pierastanie wiaści napadaŭ, dyk swaimi pastupkami moŭa raspalić paŭar sušwiet- naj wajny.

Admirał i ŭsio staršenstwa.
Pop, pačaušy nabaženstwa,
Piaje, sam siabie nia čuje,
Alliłuja, alliłuja!

Wot pryšoŭ kaniec pakuty!
Užo z kita apali puty;
A jak wolnym sam pačuŭsia,
Ŭ prawa-lewa pawlarnuŭsia
I pašoŭ hulać pa moryl
Chwali, bołšyja jak hory,
Razbałtaliŭ ŭ akijanie.

Aŭ pakul achwoty stanie,
Jak šalony kit lataje;
Pośle Janku zapytaje:

„Ci ty znaješ, miły družu,
Što kitu ŭsio mora słuŭa?
Dyk skaŭ: čaho žadaješ?
Usio ad kita atrymaješ!
Ci karalaŭ žoŭtych, krasnych
Ci jak sonca perlaŭ jasnych?
Załatych listoŭ pudowych,
Ci kusočkaŭ burštynowych?
Skaŭ, Janka, miły družu!
Mnie i car marski prysłuŭa.“

„Dziakuj, dziakuj za padarki,
Ale ja da ich nia šparki.

Adnak maju bołša hora:
Tut, na dnie hlyboka, mora,
Jość piarścionačak schawany.
Jon u skrynku akawanu
Byŭ paloŭany sakretna,
Pośle zhublen niaprykmetna.

Pa im plača Čar caryča,
Jana-ŭ miesiacu siastryca!
I ja to-ŭ pa im bladuju —
Halawy swajej škaduju...“

„Dobra, Janka, pašukajem!
My pasłoŭ tut mnoha majem.

Hdzie żywie praŭdziwa družba,
Tam nia ciaŭka budzie słuŭba.“

IX.

Kit jak ŭ mora pawaliŭsia,
Dyk straŭoj na dno spuściŭsia:
A tam waŭna sabie siadzie
Na marskim swaim pasadzie.

Tut-ŭa kit na ceła mora
Kali kryknie, zahawora —
Dyk spuŭaliŭ ryby, raki
I žwiary marskija ŭsiaki.
Dno marskoje skałychnułaŭ;
Toje-ŭ recha adhuknułaŭ
Pa waziorach, stawoch, rečkach
I pa ŭsich marskich zaplečkach.

Byŭ przykaz asiotram dany
I dwa punkty zahadany:
1o Kab žnajsć patrebnu skrynku
Nie paźniej, jak za hadzinku;
2o Pryciahnuć na zamak kita,
Tahdy dziełu budzie kwita.

A jak nie, dyk tym ukazam,
Kit lyknie usich ich razam.

Jak asiotry ni šukali,
Nihdzie skrynki nie spatkali;
Dyk pasłali dwaich śmielych,
Dwoch asiotraŭ, samych biełych,
Kab kitu pieratłumačyć —
Moŭa toje zwaŭyć račyć:

„Što najlepš jarša pasłaci,
Taje skrynki pašukaci —
Bo jon wiedamy hulaka,
Prajdziświet i zabijaka:
Jon usie zapiečki znae,
I pa usich maroch hulaje.“

Kit, choć morščyŭsia, krywiŭsia,
Ale ŭsioŭ tyki zhadziŭsia.

Prykazaŭ swajej pałacie
Jarša zara pašukaci.

Tut sanat jakraz sabraŭsia
I za heta dzieła ŭziaŭsia;
Woś sabraliŭ delehaty
Da kitowaje pałaty:
Lašcy, jazi, asiatry,
Akuni dwa, linoŭ try;
Ščupaki zahad pisali,
Piačac raki przykładali,
Padpisalisia toŭ sami.

Som, što z doŭhimi wusami,
Byŭ ŭ sanacie staršynioju,
Zadramaŭšy toj paroju,
Nie paznaŭšy cełaj sprawy,
Bo byŭ wielmi niacikawy —
Nia čytaŭšy padpisaŭ
I dalej sabie dramaŭ.
Pakitowamu dakretu
Rak pranios chutčeŭ štafetu,
Dwum delfinam pieradaŭ
I ad kita zahadaŭ:

„Kab chutčeŭ jarša šukaci,
Ci ŭ haściach, ci mo' u chacie;
Pryciahnuć jaho da kita,
Dyk zahadu budzie kwita.
A jak nie, dyk toj paroju
Kit zalje za skuru lojul!“

X.

Wot delfiny uzdychnuli,
Hetaj sływy jak pačuŭli;
Ale doŭha nie stahnali,
Bo jarša užo šukali.

Pieratrešli usie mory,
Stawy, rečki i wazory;

Zmarnawali užo hadzinu
I druhoje paławinu,
Dyj usłudy taja-ŭ pieśnia:
„Prapaŭ žydzien, choć-by treśni!“

Wot delfiny strach bajacca
Pierad kitam pakazacca:
Prawiniliŭsia tym składam
Pierad kitawym zahadam;
Pačali z saboj swarycca,
Pośle ŭzdumali tapicca,

Aŭ woś čujuć ŭ niedalokim,
U prudzie, na dnie hlybokim,
Niejki šum i pisk i homan,

Što aŭ prud zrabiliŭ ciomien.
Wot delfiny pawiaruli
U toj staŭ, na dno nyrnuli,
Aŭno bačac — ŭ ačarocie
Jerš kačajecca ŭ bałocie
Z karasiom; pamiŭ saboj
Zawiali śmiarotny boj.

Narabili tam sadomu:
Nia ŭstupaje druh druhomu.
Kryčac: „Čicha, č-rcianlaty!“
Ale jerš, wajnoj zaniaty,
Na delfinaŭ nie zwaŭaje,
Karasiu nadajedaŭ:
Prosta ŭ wočy jamu skača,
A sam świetu užo nia bača.

Tak pahancy biliŭ, biliŭ,
Aŭ delfiny ustupiliŭ,
Pierarwali ichny huli:
Za chwasty ich razciahnuli,
A jarša za kudły brali,
Prykaz kitaŭ pakazali.
Pośle toha, biez pardonu,
Pa kitowamu zakonu,
Choć jerš wielmi nie dawaŭsia —
U derozie rwaŭsia, rwaŭsia,

U Mandżuryi uściąż trywaje chatnaja wajna. Partyzanskija addzieli napadajuc na japonskaje wojska, jakoje baronić niezależnaści Mandżuryi.

Mandżurski ūrad ćwierdzić, što partyzanskija addzieli ū Mandżuryi — heta rabota kitajskich hienierałaŭ, jakija choćuć dakazać prad Li-haj Narodaŭ, što ludnaść Mandżuryi niezdawolena z „swajej” niezależnaj dziażawy.

Rasieja na wajennym pałażeńni. Hruzińskaje prasowaje biuro padaje, što SSSR. adkryta hatowicca da wajny. U centry pierarabljajucca niekatoryja pramysłowyja fabryki na fabryki wajennaj amunicyj, a na Kaŭkazie naznačany hałoŭna kamandujućy wojskam, jakomu nadany najšyrejšyja poŭnamocnity.

D a n a s p i š u ć.

ASADNIK I SAŁANINA.

Charki, Postaŭskaha paw. Tak jak pa ūstiej Zach. Bielarusi, tak i ū nas jość polskija wajsłowyja asadniki. Haspadarać jany ū nas nia dobra: haspadary z ich, jak z bulby roh. Zatoje hawaryć jany dyk majstry. Jak paćnie katory chwalicca „kulturalnaści”, dyk zdajecca, što jon pryjechaŭ da nas z takoha kraju, dzie reki małakom pływuc, a zamiast bałota — koni pa darohach miod topćuc. — Ale što było z asadnikami i sałaninami?

Nadowiaćy ū nas zdaryŭsia woś taki wypadak:

Asadnik pryšoŭ u wlosku pahawaryć z sałaninami. Zajšoŭŭy ū chatu sielanina, paćni czytać niejku u hazetu i raskazywać, što wyćtaŭ. U hety čas zabralisia ładzić na chatu pad strachu hetaha-ż haspadara i pakrali sałaninu. Paćni śledztwa, u jakim pryšpilili da hetaj sprawy i asadnika.

Słowam, asadniki ū našych sielan pašany nia majuc.

M. K.

PATREBA ARHANIZACJI.

Maściany, Świancianskaha paw. Wiasna. Prabudziłasia pryroda, ażywiłasia i wloska. Kożny pracuje ū poli, jak moża. Pracujuc tak-ż a polskija „kulturtreliery”. Zakładajuc jany roznyja polskija „koly” dy „stoważyśni”. Uclahwajuc tudy našu bielaruskiju moładź i tam starajucca pierarabić jaje na palakoŭ.

Jość u nas i polskaja szkoła. Wućycielka ū hetaj škole palačka, a wućni — dzieci bielaruskich baćkoŭ, jakija jšće ūmiejuc hawaryć tolki pabielarusk.

Wućycielka palačka starajecca šyryć polskuju kulturu tak-ż a starod dorosłaj bielaruskaj moładzi. Ładzić jana polskija pradstaŭleńni, ale naša moładź tudy ani nahoj nia ūstupaje. Dzie-ta taho, što niama ū nas swajej arhanizacyi bie-

Piśmy ū Redakcyju.

I.

Paważany Hramadzanin Redaktar!
Nie admoŭcie žmiaścić u swajej paważanaj hazecie „Bielaruskaj Krynicy” nastupnaje.

U „Biel. 3woe” Nr. 14 (39) z dnia 13.V.1932 h. — orhanie bielaruskich polonofilaŭ — p. p. Antona Łuckiewiča i Radasława Astroŭskaha, u chronicy pajawilasja z ilżywymy danosami wiestka p. n. „Bielaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny i bielaruski časopiś „Hėman”, u jakoj u niahodny sposab henyja pany napadajuc na Biel. Drukarniu im. Fr. Skaryny i jaje spoŭulaśnikau Ks. Adama Stankiewiča i pasła Fabjana Jaremiča, za toje, što jana byccam nia wydała čas. „Hėman”, dzieła taho, što wyda- wic jaje nie zapłacił należnaje platy za druk, i danosić adnačasna publična lźbie Skarbowej (widać choćuć, kab padatkami nas jašće bolš cisluli), što ūlaśniki Drukarni ūžo śmat na joj zarabili.

Dzieła hetaha ličym swaim abawiezkaŭ padać da ahlunaha wiedama bielaruskaha hramadźanstwa nastupnaje:

Bielaruskiju Drukarniu im. Fr. Skaryny zalażyli ū 1926 h. Ks. Ad. Stankiewič i pasol F. Jaremič i jany žjaŭlajucca jaje ūlaśnikami. Drukarniu hetu, jak pakazala ūžo żyćcio, zakładcy zalażyli nie dla asabistaje karyści, a dzieła dabra ahlunaje narodnaje bielaruskaje sprawy, bo ūsie bielaruskija drukarki wykonwajucca ū joj pa canie wielmi nizkoj, — kab tolki zmaħcy aplacić robotnikau, a kali chodźić ab sprawu hramadźkaju, idejnaju, dabra- dziejnaju, abo čysta kulturnaha bielaruskaha charakteru, to pa mahčymaści i zusim darma. Ad času zasnaŭańnia drukarni, aŭ pa śiańniašni dzień, ūlaśniki nia tolki nia majuc z jaje nijakich dochodaŭ, ale naadwarot — dakła- dajuc z swaje ūlaśnaje kiśani na pakryćcio niepamierna wielkich padatkaŭ skarbowych, jakija ūłady skarbowyja wyznačajuc pawodle swajho razumińnia...

Techničnaje kiraŭničtwa drukarni ūlaśniki addali bielaruskim robotnikom-drukarom, jakija za jaho i adkaz- wajuc. I kali moża być mowa ab niawydajcy časopisu „Hėman”, to tut ani Ks. Ad. Stankiewič, ani pasol F. Jaremič ničoha supolnaha nia majuc. (Ks. Ad. Stankiewiča ū hetym čaśie nawat zusim u Wilni nia było).

Časopiś „Hėman” drukawaŭ u Biel. Drukarni im. Fr. Skaryny, na swaju ūlaśnaju ruku, za poŭ ceny (heta praŭdu napisaŭ „Biel. 3woe”), siabra M. Bahatkiewič, jaki ūmaŭlaŭsia z faktyčnym wydaŭcom čas. „Hėman” hr. Budźkam, papieradźajucy, što kali nia budzie aplačana ūsia należnaść zaraz pa wydrukawańni, to časopiś budzie zatrymana, i adnačasna zabawiaŭsia zapłacić košty dru- karni. Dzieła taho adnak, što i pa wydrukawańni, ani za pracu siabra M. Bahatkiewiča, ani košty drukarni apla- cny nia byli, — časopiś „Hėman” musila być zatrymanaj i lażyć pa śiańniašni dzień.

Dalej u hetaj-ż a samaj wiestcy p. p. A. Łuckiewič i R. Astroŭski wychwalajuc żydoŭskuju drukarniu p. Le- wina. Woś-ż a i u hetaj sprawie ličym za potrebnaje zra- bić karotkaje wyjaśnienje.

Pan Lewin żywie ništo sabie, drukarnia jaho dobra staić i slywie na wilenskim hruncie z wysokich cenaŭ, ab čym dobra znajuc ūsie bielarusy, jakija mieli z im sprawu.

laruskaj, dyk moładź ładzić zabawy prymityŭna: najmaje muzykanta, źbirajecca ū adno miejsca, pjaie swaje rodnyja pieśni, tancuje i tak prawod- dzić wolny ad pracy čas.

Treba kab naša moładź pastaralasja dy za- lażyła hurtok Biel. Inst. Hasp. i Kultury, dy prydbała kniżak, adkryła biblioteczku-čytalniu i zaniałasia samaaświetaj.

B. W.

Woś-ż a p. p. A. Łuckiewič i R. Astroŭski widać majuc dobryja „fundusy”, ci moża dzieła inšych pryčyn... nia- suć ūsie drukarskija raboty da henaj-ż a żydoŭskaje ka- pitalistyčnaje drukarni, dzie pamiż inšym robotni- ka eksploatujuc, bo nia placiać jamu ahluna pryniataj saju znajstaŭki. Nawat nia kożny ha- lodny biezrobotny choć a iści tudy pracawać.

Ale bywajuc adnak u p. p. A. Łuckiewiča i R. Astroŭ- skaha i chwiliń trocha cłažejšyja, ci moża kali choćuć bolš zarabić, i tady ūžo starajucca jany swaju rabotu ūpierci biezrobotnym drukarom-bielarusam, razumiejecca, ūžo za poŭcany, ūhawarwajucy „ideju”. A tyja z biady, a časta i pawieruŭšy hutarkam ab „idei”, drukujuc heny- ja raboty i to jakraz u Bielaruskaj Drukarni im. Fr. Ska- ryny, abo ū inšaj taniejšaj ad Lewinaŭskaj drukarni.

Dzieła hetaha apośniaje wystupienje p. p. Ant. Łuckiewiča i R. Astroŭskaha na bačynach swajho orhanu prociŭ Bielaruskaj Drukarni im. Fr. Skaryny, a tak-ż a i ilżywy danos na jaje ūważajem ūžo za oficijalny pachod prociŭ bielaruskich robotnikau i prociŭ warštatu ichniaj pracy.

Woś-ż a na hetym miejscy wyrażajem swoj raščy pratest prociŭ pastupkaŭ panoŭ Łuckiewičaŭ i Astroŭskich, dahadźajucych kapitalizmu i hanleba kryŭdźačych bielaruskich robotnikau.

Ad imia bielaruskich robotnikau drukarou
(—) J. Najdziuk.

Wilnia, 18.V.1932.

II.

Wielmi Paważany Hramadzanin Redaktar!
Nie admoŭcie nadrukawać u Wašaj paważanaj ča- sopisi nastupnaje.

Jašće pry pazbaŭleńni mianie prychođu ū Wilni ū 1930 h. warożyja da adradźennia Bielaruskaha Narodu na hruncie relihijna-nacyjanalnym asoby, imknućsja da maj- ho wydalenia naahut z Wilni, hawaryli: „my zahonim jeho w uniju”.

Nia hledziaćy na toje, što „praca” hetych asobaŭ nie daje pažadanych dla ich wynikaŭ i aprača kamprami- tacyi dla ich-ż a samych ničoha nia prynosić, jany swaje prawakacyjnaje aktyŭnaści nia spyniajuc.

Praciam hetaje prawakacyjnaje pracy žjaŭlajecca zaciemka u Nr. 112 „Dziennika Wileńskiego” ab majej pahrozie pierajści z 41 prychodami ū wuniju. Chacia-ż asoby hetaja ūžo treci hod pakładajuc ūsie wysilki, kab „zahnać mianie ū wuniju”, adnak-ż a kateharyčna śwlar- dźaju, što nikomu nikoli pierachodam u wuniju ni asabi- sta, ni z 22, ni z 44 prychodami nie pahrazaŭ. I wiestki ab hetym, ad kaho b jany nia wychodzili, jak zwyčajna, žjaŭlajucca prawakacyjnymi.

Z pašanaj

Wilnia, 19.V.32 h. (—) świasčennik A. Koŭš.

Z Wilni.

Ceny ū Wilni dn. 24.V.32.

1. Jajki (dziesiatok)	0.70—0.90 zł.
2. Maśla (kg)	3.50 „
3. Syr (kg)	0.70 „
4. Małako (litr)	0.20 „
5. Śmietana (kg)	1.80—2.00 „
6. Chleb razowy (kg)	0.35 „
7. — siłni	0.40 „
8. — biely	0.45 „
9. Miase cialacina (kg)	0.90—1.00 „
10. — „wałowaje (kg)	1.20—1.50 „
11. Sałanina (kg)	2.20 „
12. Sał pieratopenaje (śmelt)	2.40 „
13. Bulba (pud)	1.20—1.40 „

Pryciahnuli jaho k kitu,
Jak kazła taho, mikitu.

„Hdzie ty, ūraży syn, badziaŭsia?
Čamu doŭha nie jaŭlaŭsia?”
Kit razniwany kryčaŭ.

Jerś prad im na ziemi paŭ,
Da swaich hrachou przyŭaŭsia;
A tak biednieńki bajaŭsia —
(Kit zaliŭ jamu za sała!)
Što z im drenna niešta stala.

Bolej kit ūžo nia mściŭsia,
Saŭsim zara adpuściŭsia.

„Laci, kaža, na ūsio mora
I hladzi, spraŭlajsia skora!
Pašukaj, ci moża znaješ —
Ty usiudački bywaješ,
Zhiŭnu pierścień Čar-carycy?
Moża hdzie ū marskoj kryńcy,
Ci ū bałocie, ci schawany?
Jon byŭ z zołata kawany.”

„Znaj, znajul jon daloka:
Kruhom świetu — z taho boku.
U žaleznaj lażyć skryni
I na siem zamkoŭ začynien.
Lażyć skrynia u kryńcy,
U skryni pierścień Čar-carycy.
Ja daŭno čuŭ hety plotki:
Łapatali ab tym plotki.”

„Dyk blaży-ż, synok, żywiej,
I šukaj jaho chutcej:

Ki.

Jerś tut sprytne pakłaniŭsia;
Na kitowych słuħ skrywiŭsia;

Pakazaŭŭy im jazyk,
Za dźwierami borzda źnk.

Ščupaku zyšoŭ z darohi,
Akuniu padlez pad nohi,
Ukusil lašč a za bok,

U dźwierach złamaŭ zamok;
Plotcy niešta padmirhnuŭ,
A lina ū bałota pchnuŭ...

Narabiŭŭy mnoha škody,
Biaz nijakaj pieraškody
Jerś strałoju papłyŭ chutka,

Až tudy, hdzie było čutka,
Što lażyć u hłybinie,
Zakapanaja na dnie,

Taja skrynia akawana,
Hdzie pierścionak byŭ schawany.

Uśio znajšoŭ pawodle planu
Na dnie mora-akijanu;
Skryniu probuje ciahnuć,

Dy nia moża ani čuć!
Skrynia ważyła ništo:
Pudoŭ moża jakich sto...

Tut sabraŭŭsja sialawy,
Pryhladalisia cikawy.
Jerś ich stawić jak hancoŭ,

Kab sklikali sieladcoŭ.
Sieladcoŭ, jak-by waronaŭ,
Sabralasia sto milionaŭ:

Skryniu probujuc ciahnuć,
Dy nia mohuc ani čuć!
I kryčali i stahnali,

Žywyty panadrywali,
Mazali sabie naciorli...

Skrynia-ż, tak jak kość u horle,
Jak papała ū tuju niėtru,
Nia zyšla ni milimetru.

Jerś na ich chwastom machnuŭ
I pad nos sabie burknuŭ:
„Dać wam puhi zamiest wodkil
Lepš ciahnułi-b nawlet plotki.”

Bo čym durniaŭ bolš źbiarecca,
Tym horš sprawa papsujecca:
Žbiary durniaŭ sto milionaŭ —
Jany warty sto waronaŭ!

Durny durniam naradziliŭsia,
Durniem ros, durnym žaniŭsia;
Jak umre, dyk skažuc ludzi:
„Adnym durniem mieniej budzie!”

Da jarša tut padpływaje
Rak, i kluśni padymaje;
Kaža: „Wielmi budzieš rad,
Kali nam dasi padrad:

My tut z kluśniami, z wusami,
Dyk padymiem skryniu sami:
„Dobra,” jerś na heta kaža:
„Niachaj mudraść rak pakaža.”

Woś raki jak zaprahlišia,
Na baki jak raspauźlišia,
Skryniu probujuc ciahnuć,
Dy nia mohuc ani čuć!

To ciahali, a to pchali,
Sabie kluśni pałamali;
Choć stahnali, choć pacieli;
Dy jak durni ū lužu sieli.

Jerś chwastom na ich machnuŭ
I pad nos sabie burknuŭ:

„Jak adzin durny uparty —
Dwaich durniaŭ budzie warty!”
Razahnaŭŭy ūslich rakoŭ,
Jerś paklikaŭ asiatroŭ.

Pływuć tyja cetaj bandaj,
Na čale z swajej kamandaj;
Pierś na hrupy padzialiliš,
Nie spračališ, nie sweryliš;

Damoŭ liśnich adastali,
Sami-ż dobra pracawali:
Hrunt kruhom, što byŭ sumiežna,
Pierś ačyściłi naležna;

A bałota liśnia, zbyŭšy,
Pośle plečy padlażyŭšy,
Skryniu dobra turzanuli
I... da kita paciahnuli.

Kaža jerś: „Chłopczy hladzicie,
Až da kita z joj pływicie!
Ja-ż na dno sabie pajdu,
Moża hdzie kutok znajdu:

Dyk karocieńku hadzinu
Sabie kryšku adpačynu.”
Jerś byŭ wielmi z taho rad,
I papłyŭ ū toj staŭ nazad:

Z karasiom iznoŭ spatkaŭsia,
Z im za leb, za hrudzi braŭsia,
To za kudły, to za wucha —
Kroŭ lilaŭsia jak-by jucha.

I clapier, mnie tak zdajecca,
Z karasiom tym niehdzie bjecca.

(d. b.)